

Mój przyjaciel grubas – Gimpson

Miałem kiedyś przyjaciela od wesela do wesela
Sponiewierać się lubił, mocno
Całe dni tak spędzał nie raz
Pomagałem mu wpierdzielać
Kurczaki na ostro
Postronnym się oberwało
Jemu mało i mi mało
Wielkie halo mi, rozkosz
Kiedy głodny wżeram se longera
Nie mów tera bo wyżera
Czeka, nie chcesz? won stąd
Miałem kiedyś przyjaciela
Była biba co niedziela
Pizza, wóda i relaks -
Tak wyglądał każdy melanż
Mordo
Dawaj teraz na kebaba, jedzenia nie odmawiam
Taka jest moja zasada
Racja
Może mamy trochę brzucha
Lecz kim bym był,
Gdybym serca się nie słuchał?
Było pięknie, kolorowo,
Sami dobrze o tym wiecie
Aż mój ziomek mi powiedział
Że znalazł się na diecie!
Pizza pepperoni, każdy ją zje
Ode mnie mój przyjacielu odwróciłeś się
Siłownia i rower - to jest właśnie to!
Tłuszcz nasycone to największe zło
Pizza pepperoni, każdy ją zje
Ode mnie mój przyjacielu odwróciłeś się
Siłownia i rower - to jest właśnie to!
Tłuszcz nasycone to największe zło
Nie ja już nie mogę, brzuch mój prawie pęka!
Tomek co ty robisz? To dopiero pierwsza!

Nie ja już nie mogę, odłóż te kieliszki!
Tomek co ty robisz? Mamy jeszcze whisky
Nie ja już nie mogę, boli mnie już głowa!
Tomek co ty robisz? Lasagna gotowa!
Nie ja już nie mogę, siądzie mi pikawa!
Tomek co ty robisz? Dawaj na kebaba!
E tam na kebaba, zjadłbym se selera
Co on odpierdala? Chodźmy się obżerać!
Poszedłbym na siłkę, wyrobił se klatę
Co on odpierdala? Mam browarów kratę!
Jeśli nic nie zrobię, zdechnie mi wątroba
Co on odpierdala? Chodźmy na hot-doga!
Mam kiepską sylwetkę, wezmę ją pod lupę
Co on odpierdala? Przecież lubi w dupę!
Pizza pepperoni, każdy ją zje
Ode mnie mój przyjacielu odwróciłeś się
Siłownia i rower - to jest właśnie to!
Tłuszcze nasycone to największe zło
Pizza pepperoni, każdy ją zje
Ode mnie mój przyjacielu odwróciłeś się
Siłownia i rower - to jest właśnie to!
Tłuszcze nasycone to największe zło
Tomek co ty robisz? Oczom wym nie wierzę!
Pizza już nie dla mnie, biegam na stepperze
Tomek co ty robisz? Zobacz, pyszna chałka!
Teraz już nie dla mnie, tylko zdrowe białka
Tomek co ty robisz? Zjedz mi chińskie żarcie!
Chińczyk już nie dla mnie,
Po nim mam zaparcie
Tomek co ty robisz? Zostaw te szparagi!
Hot-dog już nie dla mnie, mam już dosyć zgagi
To jakaś katorga jest, a nie zabawa!
Mój gruby kolego, białko to podstawa!
Mordo już nie mogę, zjadłbym obwarzanka
Mój gruby kolego, czystej wody szklanka!
Chyba zaraz zejdem, wszystko mnie już boli
Mój gruby kolego, dbaj o metabolizm!
Wszędzie mam zakwasy wszystko mi doskwiera!
Mój gruby kolego, zrób 6 Weidera!
Pizza pepperoni, każdy ją zje

Ode mnie mój przyjacielu odwróciłeś się
Siłownia i rower - to jest właśnie to!
Tłuszcze nasycone to największe zło
Pizza pepperoni, każdy ją zje
Ode mnie mój przyjacielu odwróciłeś się
Siłownia i rower - to jest właśnie to!
Tłuszcze nasycone to największe zło



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych